

INTENCJE MSZY ŚWIĘTEJ

Niedziela – 21.06.2026 – XII Niedziela Okresu Zwykłego	
10:00	Za śp. Ojców Karola i Wacława w rocznicę śmierci
12:00	+ Józefa Banaszak i zmarłych z Rodzin Sztamów i Banaszaków
18:00	+ Jadwiga
Poniedziałek – nie ma Mszy	
Wtorek – 23.06.2026	
19:00	O Boże błog. i opiekę Matki Bożej dla Aleksa
Środa – 24.06.2026	
19:00	+ + Krzysztof Kościński
Czwartek – 25.06.2026	
19:00	+ Józef w 7 r. śmierci
Piątek – 26.06.2026	
19:00	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże błog. dla Pawła
Sobota – 27.06.2026	
18:00	O Boże błog. dla Grzegorza i Joanny z ok. 25. r. ślubu
Niedziela – 28.06.2026 – XIII Niedziela Okresu Zwykłego	
10:00	+ Józefa Szewczyk w 14. r. śmierci
12:00	O Boże błog. dla Weroniki Kurpiewskiej z ok. 90. r. urodzin
18:00	O pokój w rodzinie i błogosławieństwo Boże.

St Audoen's Church
14 High Street, Dublin 8, D08 A3C2
Telefon: +353 87 239 3235
Email: biuro@kosciol-dublin.pl
www.kosciol-dublin.pl

Kolekta Niedzielną – 14. 06. 2026

I Kolekta	II Kolekta	Koperty jednorazowe	Koperty na ubezpieczenie	Liczba wiernych
€ 605	€ 252	€ 85	€ 30	229

Credo

Biuletyn duszpasterstwa polskiego w Dublinie
St. Audoen's RC Church, High Street, Dublin



21 czerwca – XII Niedziela Okresu Zwykłego

Remedium na lęk – ks. Marian Machinek MSF

Gdyby chcieć wymienić wszystkie lęki współczesnych ludzi, to zebrałyby się całkiem pokaźna lista. Byłyby na niej zagrożenia wielkie i małe, realistyczne, ale także całkiem wydumane. Rozmiary takiej listy lęków pokazują jedną z charakterystycznych cech współczesnego człowieka: silne pragnienie zabezpieczenia życia przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem, ale także obsesyjne wręcz oczekiwanie, że życie musi przebiegać bez zakłóceń, według określonego przeze mnie scenariusza. Mimo tej wyakcentowanej troski o bezpieczeństwo, w ostateczności człowiek współczesny wcale nie czuje się bezpieczny, ale zamknięty w swojej życiowej fortecy jeszcze bardziej odczuwa wszechobecny niepokój. Zapewne dlatego słowa Jezusa: „Nie bójcie się” tak mocno rezonują w naszych umysłach. W dzisiejszym krótkim fragmencie Ewangelii Mateuszowej Jezus powtarza je aż trzykrotnie. Nie jest to coś w rodzaju przyjacielskiego poklepania po ramieniu wraz ze słowami: „Jakoś to będzie”. Jezus wcale nie twierdzi, że niebezpieczeństwa są wydumane i przesadzone. Są one aż nadto realne. Mogą nawet dotyczyć zagrożenia życia, gdyż nie brakuje na świecie tych, którzy są w stanie „zabić ciało” i – by zrealizować swoje zamiary panowania nad innymi – są do tego gotowi. Poczucie bezpieczeństwa Chrystusowego ucznia jest oparte na dwóch filarach. Jednym jest świadomość, że jest Ojciec, dla którego jestem ważniejszy, „niż wiele wróbli”. Ojciec Jezusa nie pozwoli, by moje życie stoczyło się w otchłań nicości. Jedynie On jest w stanie ocalić to, co w moim życiu najcenniejsze w obliczu wszystkich zagrożeń. I jedynie On jest w stanie ocalić mnie samego, nawet wtedy, gdy moje doczesne życie dobiegnie końca. Drugim filarem jest moc, która płynie z przyznania się do Jezusa przed ludźmi. Przez dwa tysiące lat odważne przyznanie się do tego, że jest się uczniem Chrystusa, kosztowało życie całe rzesze chrześcijan. A mimo to chrześcijanie nie przestają ufać w te Jezusowe słowa: „Nie bójcie się”. Nie przestają ufać, bo patrzą poza horyzont doczesności.